

Sygn. akt I Ca 322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	Wiesława Kozikowska Andrzej Kordowski (spr.)
Protokolant:	Beata Jagielska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa B. M. i J. M.

przeciwko Z. R. i B. R. (1)

o zmianę dożywocia na rentę i o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie

z dnia 8 lipca 2016 r. sygn. akt I C 363/15

I. apelację oddala;

II. zasądza od powodów B. M. i J. M. na rzecz pozwanych Z. R. i B. R. (1) kwotę 2.400 złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej.

Wiesława Kozikowska W. A. K.

Sygn. akt I Ca 322/16

UZASADNIENIE

Powodowie B. M. i J. M. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnieśli o zmianę części świadczeń z tytułu umowy dożywocia zawartej w dniu 3 lipca 2008 r. zastrzeżonych na rzecz powodów w postaci wyżywienia, ubrania, obuwia, wydatków na transport, lekarstwa, środki czystości, środki higieny osobistej i innych niezbędnych kosztów utrzymania na rentę w kwotach po 1.100 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich – płatną od dnia wniesienia pozwu do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, a ponadto o zasądzenie od pozwanych solidarnie na ich rzecz kwot po 39.600 zł każda wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia wniesienia pozwu jako równowartości

tych świadczeń należnych powodom za okres 3 lata poprzedzających wniesienie powództwa, w którym pozwani nie wywiązali się ze swojego obowiązku.

Pozwani Z. R. i B. R. (2) wnieśli o oddalenie powództwa jako niezasadnego i konsekwentnie wskazywali, że relacje jakie istnieją pomiędzy nimi a dożywotnikami przez lata były dobre i pomimo pewnych nieporozumień, które ich zdaniem są wywoływane przez osoby trzecie, nadal uważali, że dalej mogą osobiście wykonywać wobec nich świadczenia wynikające z umowy dożywocia.

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z 8 lipca 2016 r. w sprawie I C 363/15 oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych oraz od ponoszenia przez nich nieuiszczonych kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 lipca 2008 r. pomiędzy B. M. a Z. i B. małż. R. doszło do zawarcia umowy o dożywocie, na podstawie której B. M. zbył na rzecz małżonków R. (siostry ciotecznej i jej męża) własność zabudowanego gospodarstwa rolnego stanowiącego jego majątek osobisty, natomiast w zamian za to Z. i B. małż. R. w ramach umowy zobowiązali się wobec zbywcy oraz jego żony J. M. zapewnić im dożywotnie utrzymanie, przyjąc ich jako domowników, zapewnić im wyżywienie, ubranie, mieszkanie, światło, opał, odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie, a także sprawić im własnym kosztem pogrzeby odpowiadające zwyczajom miejscowym, a ponadto dodatkowo obciążyli nabytą nieruchomości osobistą dożywotnią służebnością mieszkania polegającą na korzystaniu przez B. i J. małż. M. z jednego pokoju i kuchni od strony południowej wraz z ogrzewaniem i oświetleniem.

Początkowo relacje obu rodzin M. i R. układały się prawidłowo, zamieszkali wspólnie na przekazanej nieruchomości w S., w dawnym murowanym budynku. W miarę czasu R. przeprowadzili generalny remont tego domu. Po remoncie domu M. zajęli parter budynku, gdzie mają odrębne wejście i do dyspozycji własny pokój, kuchnię, łazienkę oraz komórkę. Dom jest opalany przez pozwanych, a powodowie mają dostęp zarówno do bieżącej wody, jak i energii elektrycznej, za które opłaty ponoszą pozwani. M. mają w kuchni swoją lodówkę i pomimo zastrzeżonych świadczeń w umowie dożywocia od początku kupowali sami pożywienie oraz przygotowywali sobie śniadania i kolacje, natomiast tylko obiady przynosiła im B. R. (1). Od początku też samodzielnie kupowali sobie odzież i obuwie. Obie rodziny żyły w zgodzie i wzajemnie sobie pomagali w codziennych czynnościach, opiekowali się sobą, jak też pomagali w chorobie. Po otrzymaniu gospodarstwa małż. R. spłacili zaległość B. M. wobec KRUS z tytułu nieodprowadzanego ubezpieczenia społecznego rolników w łącznej kwocie 24.334,80 zł. Pomimo przekazania gospodarstwa rolnego i zaprzestania prowadzenia działalności rolnej B. M. nadal pobiera pieniądze za dzierżawę gruntów ornych (według powoda 800 zł rocznie) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, jak również otrzymuje dopłaty unijne do tych gruntów (według powoda około 1.000 zł rocznie, wg pozwanego 3.000 zł).

Od około 3 lat pomiędzy dożywotnikami a zobowiązanymi pojawiły się pewne nieporozumienia, gdy Z. R. sprzedał z gospodarstwa ciągnik, który wcześniej należał do B. M., o co dotychczasowy właściciel miał pretensje do niego. Poza powyższymi nieporozumieniami finansowymi, problemem również stało się nadmierne spożywanie alkoholu przez B. M. oraz granie na automatach, o co mieli do niego pretensje pozwani. Powyższe sytuacje prowadziły do pogorszenia wzajemnych relacji, powodowie przestali przyjmować posiłki przygotowane przez B. R. (1). W dniu 28 sierpnia 2015 r. rano w miejscu zamieszkania stron doszło do interwencji policji, na skutek zgłoszenia Z. R., który powiadomił, że jego wuj B. M. nocą próbował się powiesić na pasku w budynku gospodarczym, wyskakiwał przez okno i był agresywny. Po interwencji B. M. został przewieziony do Szpitala Miejskiego w Ł.. Niebawem po tym zdarzeniu B. i J. małż. M. wystąpili z pozwem o zmianę świadczeń dożywocia na rentę w niniejszej sprawie.

Aktualnie B. M. (lat 64) i J. M. (lat 62) nadal zamieszkują w S. wspólnie z małż. R., w swojej odrębnej części domu, zaś bieżące koszty ich mieszkania pokrywają powodowie (tj. energia elektryczna, woda, ogrzewanie, wywóz nieczystości i podatki). Oboje dożywotnicy otrzymują świadczenia z KRUS. Jednocześnie B. M. nadal pobiera czynsz dzierżawny za grunty rolne i dopłaty unijne. Nie widzą problemu w dalszym zamieszkiwaniu wspólnie z R. w tym samym budynku i nie domagali się zmiany świadczeń wynikających z umowy dożywocia związanych z zapewnieniem im mieszkania oraz dostarczeniem wszystkich mediów.

Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle art. 913 § 1 k.c. przesłanką wystąpienia z żądaniem zamiany dożywocia na dożywotnią rentę jest wytworzenie się między dożywcami a zobowiązanymi takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności. W ocenie Sądu Rejonowego materiał zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że powyższa przesłanka została w sprawie spełniona. Sąd Rejonowy podał, że około 3 lata temu pozwana, jak sama przyznała, przestała przynosić powodowi obiady, bowiem zauważyła, że powodowie wyrzucają je lub oddają psu, a zatem przyczyna takiej sytuacji leżała wyłącznie po stronie powodowej (dożywców). Zauważył też, że pozostałe posiłki powodowie od początku trwania dożywocia przygotowywali we własnym zakresie, sami też robili bieżące zakupy produktów żywnościowych i w tym celu mieli odrębną lodówkę do ich przechowywania oraz kuchnię do ich przygotowania. Zdaniem Sądu Rejonowym istotnym jest, że powodowie nigdy wcześniej nie zgłaszali jakichkolwiek pretensji do pozwanych, że nie wykonują tego świadczenia z umowy dożywocia, czy też innych. Powyższe modyfikacja umowy dożywocia było powszechnie akceptowana przez obie strony umowy (tak jak to, że powodowie sami kupowali sobie odzież, czy też lekarstwa) i nie stanowiło to wcześniej źródła wzajemnych konfliktów. Oczywistym było, że strony zgodnie mogły dokonywać pewnych modyfikacji tego stosunku zobowiązaniowego (nawet w ramach ustnych uzgodnień), istotnym było tylko, żeby obie strony zgadzały się na taki sposób wykonywania dożywocia. Sąd Rejonowy wskazał, że dodatkowo pozwani deklarowali w toku procesu chęć dalszego osobistego dostarczania posiłków pozwanej, oczywiście w sytuacji, jeśli tylko wyrażą taką wolę i powyższe zapewnienia wydawały się w ocenie Sądu jak najbardziej szczerze. Sąd Rejonowy podkreślił, że na początku procesu jedynym świadczeniem, które miało podlegać zmianie, było zapewnienie wyżywienia. Powodowie nie byli zainteresowani zamianą świadczeń z umowy dożywocia, które dotyczyły przyjęcia ich przez pozwanych za domowników oraz zapewnienia im mieszkania i zaspokojenia wszelkich związanych z tym potrzeb. W związku z tym należało uznać, że skoro nie mają oni przeciwwskazań odnośnie wspólnego dalszego zamieszkiwania, z innych obowiązków pozwani wywiązują się na bieżąco i prawidłowo, zaś w zakresie wyżywienia są gotowi do dalszego przygotowywania pozwanej posiłków, dlatego też brak było podstaw w ocenie Sądu do zamiany świadczeń z dożywocia na rentę w ramach dyspozycji z art. 913 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że podniesiony w pozwie brak wyżywienia nie był wcześniej kwestią sporną, natomiast źródłem wzajemnych konfliktów pomiędzy stronami były przede wszystkim kwestie majątkowe (m.in. zarzuty powoda dotyczące sprzedaży ciągnika przez pozwanego, nie zwrócenia przez pozwanego pieniędzy pożyczonych przez powoda, czy też bezprawne pobranie przez pozwanego pieniędzy z konta). Odnosząc się do kwestii finansowych będących źródłem nieporozumienia Sąd Rejonowy stwierdził, że wynikały raczej one z niezrozumienia przez powoda istoty zawartej umowy dożywocia, albowiem jak zostało przez niego przyznane pomimo zbycia gospodarstwa rolnego nadal pobiera czynsz dzierżawny oraz dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych, a kilka lat temu domagał się on od pozwanego części ceny uzyskanej przez niego ze sprzedaży ciągnika. Z kolei rzekome pobieranie bez zgody powoda środków z jego rachunku bankowego przez pozwanego zdaniem Sądu Rejonowego nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym. Za nieudowodnione Sąd Rejonowy uznał także pozostałe zarzuty powoda dotyczące zachowania pozwanych, które miało polegać na nadużywaniu przez nich alkoholu, organizowaniu imprez, hałasowaniu, czy pobiciu powoda i szarpaniu jego żony. W kontekście całokształtu materiału dowodowego i przeprowadzonego dotychczas postępowania w sprawie, zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa nie wykazała, żeby doszło do zmiany w dotychczasowych relacjach pomiędzy stronami umowy dożywocia, która uzasadniałaby zmianę w taki sposób roszczenia pierwotnego.

Niezależnie od powyższego, jak wskazał Sąd Rejonowy, powództwo strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nieudowodnione zarówno w zakresie żądanej wysokości jako równowartości tych świadczeń po ich zamianie na rentę, jak też wysokości samego odszkodowania z tytułu zaległych świadczeń z tego tytułu za okres 3 lat. Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że ewentualna zamiana świadczenia dożywocia w postaci wyżywienia przysługującego powodowi wynosiła by jedynie kwotę 360 zł na osobę, zaś uwzględniając nawet wariant najbardziej korzystny dla powodów, że zamianie podlegałyby reszta zgłoszonych przez nich świadczeń – co jak zostało już wskazane nie zostało udowodnione nawet w najmniejszym stopniu – suma ich równowartości wyniosłaby jedynie 523 zł na osobę, czyli mniej niż połowę roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie. Kwota ta finalnie podlegała by pomniejszeniu o wartość pobieranych przez powoda dochodów z gospodarstwa rolnego, które w ramach umowy dożywocia zbył na rzecz pozwanych.

Odnosząc się do żądania powodów zasądzenia od kwoty 36.000 zł tytułem niewykonywania świadczeń przez okres ostatnich trzech lat Sąd Rejonowy podniósł, że nie można zapominać o konstytutywnym charakterze wyroku, który dokonuje zamiany świadczeń z tytułu dożywocia na rentę pieniężną i w związku z tym dopiero od tego momentu można mówić o prawnym określeniu w pieniądzu równowartości takiego świadczenia, które w przypadku nie wykonywania przez zobowiązanego, może być przedmiotem roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy na mocy art. 913 § 1 k.c. (a contrario) orzekł, o oddaleniu powództwa. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu tych kosztów pozwanym oraz uiszczania nieuiszczonych kosztów sądowych z uwagi na charakter niniejszej sprawy, osobiste przekonanie o słuszności wytoczenia powództwa, a także ich trudną sytuację osobista i majątkową.

Apelację do powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powodów. Wyrok zaskarżył w części, tj. w pkt. I w części oddalającej powództwo obojga powodów ponad kwotę 523 zł miesięcznej renty oraz o zapłatę ponad kwotę po 16.116 zł na rzecz każdego z powodów. Wyrokowi zarzucił:

1. błędne ustalenie, wbrew przeprowadzonym dowodom i oświadczeniom stron, że brak podstaw do zmiany dożywocia na rentę i że strony mogą pozostawać w bliskich stosunkach tak jak w rodzinie.;
2. błędny wykładnię art. 471, 405, 908 § 1 i art. 914 k.c. przez przyjęcie, że konstytutywny charakter orzeczenia o zmianie dożywocia na rentę przesądza, że nie jest dopuszczalne dochodzenie odszkodowania za niespełnienie obowiązków z umowy dożywocia za okres przed zmianą dożywocia na rentę.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwoty po 523 zł miesięcznie tytułem zmiany części świadczeń w postaci wyżywienie, ubrania, ochrony zdrowia, środków higieny i gazu na rentę oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwoty po 16.116 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

Pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów, w tym kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, odpowiadające treści zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, godząc się także z wnioskami Sądu I instancji, co do braku podstaw do zamiany części świadczeń zastrzeżonych na rzecz powodów w umowie dożywocia na rentę. Ustalenia te zostały poparte swobodną oceną dowodów przeprowadzoną zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, skonkretyzował okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, jak też przytoczył jednoznaczne kryteria oraz merytoryczne i rzeczowe argumenty potwierdzające trafność dokonanej oceny. Taki walor ma ocena zeznań słuchanych świadków oraz wyjaśnień stron. Apelacja strony powodowej w żaden sposób nie podważa tej oceny. W świetle ustaleń faktycznych popartych oceną dowodów, która nie nosi cech dowolności brak było przesłanek uzasadniających zmianę części uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę.

Przesłanką wystąpienia z żądaniem zmiany dożywocia na dożywotnią rentę jest wytworzenie się między dożywotnikiem a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności (art. 913 § 1 k.c.). Powodowie domagając się zasądzenia renty, powinni byli zatem wykazać istnienie złych relacji pomiędzy nimi i pozwanymi, nadto powinni byli wykazać, że układ stosunków między

stronami jest tego rodzaju, że w świetle obiektywnej oceny nie można wymagać, żeby strony pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności.

Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego zgodnie z którym w sprawie nie było podstaw do przyjęcia, że pomiędzy powodami (dożywotnikami) a zobowiązanymi (pозwanymi) wytworzyły się takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności. Z wyjaśnień informacyjnych pozwanych oraz powoda w zakresie w jakim były bezsporne wynika, że pomiędzy stronami dochodziło do nieporozumień, przede wszystkim na tle finansowym. Były to jednak pojedyncze przypadki, które jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy związane były z niezrozumieniem przez powoda istoty umowy dożywocia i jej konsekwencji w zakresie prawa własności. Ponadto materiał dowodowy nie potwierdził, aby pozwani dopuszczali się wobec powodów czynów polegających na używaniu wobec powodów siły fizycznej, czy nękanii ich poprzez organizowanie imprez i hałasowanie. Twierdzenie powoda co do nagannego zachowania pozwanych wobec dożywotników znalazły jedynie potwierdzenie w zeznaniach świadka J. S.. Trafnie jednak Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że informacje swe świadek posiadał z przekazu powoda, a w związku z tym nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Pozostali słuchani w sprawie świadkowie nie podali żadnych okoliczności, które wskazywałyby na istnienie między stronami konfliktu w rozmiarze uzasadniającym zamianę dożywotnich świadczeń na rentę. Świadczenie J. C. i K. P. zeznali, że nic nie wiedzą na temat relacji panujących między stronami. Natomiast z wyjaśnień informacyjnych pozwanych znajdujących potwierdzenie w zeznaniach świadka R. S. wynika, że na pogorszenie się stosunków pomiędzy stronami wpłynęło zachowanie powoda po spożyciu przez niego alkoholu. Na stosunek powoda do alkoholu wskazywał także świadek J. S.. Jednocześnie zarówno zeznania świadka R. S. oraz wyjaśnienia informacyjne pozwanych nie prowadzą do wniosku, aby problem spożywania przez powoda alkoholu i jego zachowanie czynił niemożliwym wspólne funkcjonowanie stron. Do realizacji obowiązków nie jest konieczne utrzymywanie bliskich, ciepłych rodzinnych relacji, a wystarczy obiektywnie stwierdzenie możliwości pozostawania stron w bezpośredniej styczności. Jakkolwiek między stronami wystąpiły sytuacje konfliktowe, to jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie przekroczyły one granic, które obiektywnie uniemożliwiłyby by stronom dalsze wspólne funkcjonowanie. Istotnym jest, że z prawidłowo ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego wynika, że częściowy brak po stronie pozwanych realizacji umowy dożywocia, nie wynikał z ich lekceważącego stosunku do swoich obowiązków i powodów. Strony zgodnie dokonały pewnych modyfikacji umowy dożywocia. Powodowie od początku, oprócz obiadów, samodzielnie przygotowywali sobie posiłki, kupowali odzież i obuwie. Sytuacja taka miała miejsce zanim między stronami zaczęły pojawiać się sytuacje konfliktowe. Powodowie mają zaś zapewnione mieszkanie, mają dostęp do bieżącej wody i energii elektrycznej, za które opłaty ponoszą pozwani. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego około 3 lat temu pozwani przestali dostarczać powodom posiłków w postaci obiadów. Powodem jednak tego była odmowa przyjmowania tych posiłków przez dożywotników. Wskazują na to twierdzenia pozwanych, znajdujące oparcie w zeznaniach świadka R. S.. Pozwana B. R. (1) podała, że przestała przynosić obiady powodom, gdyż ci wyrzucali je dla psa. Twierdzenia powódki należało przyjąć jako udowodnione z uwagi na zeznania świadka R. S., który zeznał iż widział jak powód będąc pod wpływem alkoholu wyrzucił jedzenie dane mu przez pozwanych. Powód nie żalił się przy tym, że było ono niedobre. Skarżący nie podważył wiarygodności zeznań ww. świadka, nie dostarczył żadnych dowodów przeciwnych wskazujących na to, aby istniały obiektywne czynniki uniemożliwiające realizację umowy w zakresie dostarczania posiłków. Tym bardziej, że pozwani konsekwentnie deklarowali chęć wykonywania tych świadczeń. Materiał dowodowy wskazuje zatem, że powodowie nie są obecnie zainteresowani korzystaniem z pełni przysługującego im prawa dożywocia, a z ich punktu widzenia bardziej pożądane jest uzyskanie renty.

Reasumując, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo ocenione, zasadnie przyjął iż brak jest przesłanek warunkujących zmianę dożywotnich świadczeń na rentę.

Słusznie natomiast skarżący podnosi, że niewywiązywanie się nabywcy nieruchomości z obowiązku świadczenia na rzecz dożywotnika stwarza warunki do ewentualnego żądania odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy dożywocia. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko, że w przypadku niewywiązywania się przez zobowiązanego ze świadczeń na rzecz dożywotnika, stosownie do przepisu art. 361

k.c. i art. 471 k.c., dożywotnik obok uprawnień przyznanych mu w art. 913 i 914 k.c., może dochodzić na drodze sądowej świadczeń wymagalnych, jak też może żądać naprawienia szkody będącej następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy dożywocia na zasadach ogólnych (art. 471 i n. k.c.). Takie stanowisko reprezentowane jest w doktrynie i orzecznictwie (por. Kodeks cywilny, tom III, Zobowiązania, komentarz do art. 908 k.c. Lex 2010, E. Niezbecka, motywy uchwały SN z dnia 25.02.1987, III CZP 102/86, OSNC 1988/4/45). Zgodnie z przepisem art. 471 k.c. odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, gdy spełnione są następujące przesłanki: doszło do naruszenia zobowiązania, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, powstała szkoda oraz istnieje związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) a szkodą. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy, na który składają się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. - strata i utracony zysk. Powodowie nie udowodnili, że pozwani naruszyli obowiązki wynikające z ustanowionej między nimi umowy. Jak już zostało wskazane strony umowy dokonały samodzielnej modyfikacji umowy w zakresie części świadczeń. Odnosząc się natomiast do świadczenia polegającego na dostarczaniu obiadów to wskazać należy, że to powodowie odrzucili to świadczenie 3 lata temu i nie oczekiwali i nadal nie oczekują jego spełnienia. Biorąc powyższe pod uwagę, strona powodowa nie udowodniła przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej i w związku z tym nie można zaskarżone orzeczenie odpowiadać prawu.

W apelacji strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wskazała także na naruszenie art. 405 k.c. nie przedstawiała jednak żadnych konkretnych zarzutów, które uzasadniałyby odpowiedzialność pozwanych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Dokumenty przedłożone przez skarżącego dowodzą, że powodowie posiadają zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów, ale nie zostało wykazane w związku z czym powstał dług.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. to jest na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powodów na rzecz pozwanych kwotę 2.400 zł tytułem kosztów instancji odwoławczej, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt.5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r. poz. 1800).